

Bezwarunkowy dochód podstawowy dla wszystkich. Szwajcarski eksperyment



Szwajcaria podejmuje dyskusję o bezwarunkowym dochodzie podstawowym. Piątego czerwca br. władze tego kraju poddadzą pod głosowanie w referendum projekt nowego prawa, który w zamyśle pomysłodawców, miałoby gwarantować każdemu dorosłemu obywatelowi miesięczne wynagrodzenie w wysokości 2500 franków, informuje portal interia.pl.

Pomysł wprowadzenia BDP nie jest nowatorski, ale wskazuje na nowe trendy we współczesnych finansach publicznych, którego ciężar w zdecydowany sposób zostaje przeniesiony na model socjalno-polityczny. W teorii dochód podstawowy, którego wysokość określałaby ustawa, byłby świadczeniem dla obywateli, należnym bezwarunkowo.

Dochód podstawowy do tej pory wprowadzono próbnie m.in. w Utrecht (w Holandii), który objął 300 osób otrzymujących już wcześniej od państwa pomoc finansową. Już w latach 1974-1979 w mieście Dauphin w Kanadzie (prowincja Manitoba) eksperymentowano z dochodem podstawowym. Wszyscy mieszkańcy, w zależności od zarobków, otrzymywał z budżetu dodatkowe pieniądze. W podsumowaniu projektu możemy przeczytać, że spadło ubóstwo, a nowe warunki bytowe okazały się korzystne dla młodych (mogli poświęcić się nauce) i kobiet z dziećmi (mogły poświęcić się wychowaniu).

red.hd

fot. pixabay.com/CC0

www.solidarnosc.org.pl